

Informator Polkowicki

Nr 12/99 (85)

26.03.1999r.

Nakład: 3000 egz.

Wydawnictwo bezpłatne

21 marca rozpoczęła się kalendarzowa wiosna. Od razu świat wydał się nam lepszy i piękniejszy. Według wszelkich prognoz jest to czas nowego i lepszego życia. Czy tak jest w istocie? Nasza reporterka podglądała tego dnia nadejście wiosny w różnych miejscach naszego środowiska. Ciekawi jesteśmy czy Państwo także dostrzeżliście nadejście nowej pory roku?



„Lepiej by było gdyby wszystkie arcydzieła sztuki przepadły, niż gdyby ptaki przestały się gnieździć na gałęziach”

John Ruskin



„Przyroda nie znosi kłamstwa”
Thomas Carlyle



„Podziwiać należy czyny, a nie słowa.”
Demokryt





Od redakcji!

W ostatnich tygodniach wielu z Państwa zauważyło, że o naszym mieście, gminie i powiecie nie najlepiej pisano i mówiono w mediach. Wielu z nas tym faktem było oburzonych, zwłaszcza, że byliśmy przyzwyczajeni do dobrej prasy, na którą zresztą społeczność naszej gminy zasłużyła. Tym większym dla nas było to zaskoczeniem. Postanowiliśmy u źródła wyjaśnić przyczyny tego stanu zapraszając do rozmowy samego burmistrza miasta i gminy Emiliana Stańczyszyna. Nie zapomnieliśmy o problemach nawiązujących do reformy oświaty, jak i o bardziej przyziemnych sprawach związanych z wiosną czy regionalnymi wyborami Miss '99. Spróbowaliśmy również pomóc jednemu z naszych Czytelników w załatwieniu pewnej, prozaicznej wydawać by się mogło, sprawy.

Redaktor naczelny
Andrzej Lech

TYDZIEŃ Z GŁOWY

W ubiegły czwartek w Auli Forum polkowickiego Zespołu Szkół gościliśmy kandydatki ubiegające się o tytuł Regionalnej Miss Polski '99. W pierwszych eliminacjach wzięło udział 50 dziewcząt, spośród których wybrano 25 w dwóch kategoriach. 25 kwietnia poznamy dwie z nich, które reprezentować będą nasz region w półfinałach Miss Polski. Mamy nadzieję, że w lepszej oprawie technicznej.

Trwają protesty rodziców uczniów szkół w Tamówku, Suchej Górze, Moskorzynie i Kazimierzowa. Nie zgadzają się oni z decyzjami o likwidacji placówek w ich miejscowościach. W ubiegłym tygodniu wzięli oni udział w spotkaniu z przedstawicielami władz samorządowych.

W ramach Międzynarodowego Dnia Teatru miejscowy POKSiR przez cały ubiegły tydzień prowadził warsztaty teatralne oraz umożliwił prezentacje spektakli w wykonaniu najmłodszych adeptów tej sztuki. Szerzej o tym wydarzeniu wewnątrz numeru.

W poprzednim wydaniu Informatora wkraść się błąd w artykule „Przepychanek powiatowe”. Pomyłkowo autorka napisała w nim, że Henryk Sokolowski jest radnym powiatu polkowickiego. Okazuje się, że jest on tylko sołtysem Grębocic. Zainteresowany osoby za tę pomyłkę przepraszamy.

Koszykarki polkowickiego Orła mają jeszcze realne szanse na wicelidera i walkę w meczach barażowych o wejście do ekstraklasy. Warunkiem jest zwycięstwo nad krakowską Koroną.

Szkolna drużyna piłkarzy ręcznych (SP-3 i SP-4) reprezentująca polkowicką gminę zwyciężyła w turnieju Związku Gmin Zagłębia Miedziowego, jaki odbył się w Grębocicach.

Opracował: (ale)

ŚWIĄTECZNA NOMINACJA

Wszystko wskazuje na to, że jeszcze przed świętami Wielkanocnymi nominację na stanowisko wicewojewody dolnośląskiego otrzyma **Andrzej Tatuśko**. Informację tę przekazał dziennikarzom w ubiegły wtorek goszczący w Legnicy pierwszy wicewojewoda Dolnego Śląska Józef Król. - *W momencie kiedy drudzy wojewodowie mieli dostać nominacje w kraju były strajki, protesty a później była potrzeba rekonstrukcji rządu. Z otrzymanych informacji od wojewody Krochmala, który przebywał na spotkaniu z premierem wynika, że mianowanie wicewojewodów nastąpi w przyszłym tygodniu. Muszę przyznać, że trwało to zbyt długo, natomiast patrząc z pozycji pracy Urzędu Wojewódzkiego nominacje te są konieczne i także długo przez nas oczekiwane* - powiedział **Józef Król**, pierwszy wicewojewoda dolnośląski.

(ale)

Każdy z nas z pewnością już nie raz korzystał z usług tego wydziału. Każda wizyta w nim związana była z naszymi pojazdami. Rejestracją, odbieraniem prawa jazdy itp. Jak więc nie trudno domyślić się w naszym stałym cyklu.

Co wiecie o powiecie

Do podstawowego zakresu jego działania należą w szczególności:

- ewidencja i rejestracja pojazdów,
- wydawanie uprawnień do kierowania pojazdami,
- zatrzymywanie, cofanie i przywracanie cofniętych uprawnień,
- wydawanie świadectw kwalifikacji,
- wydawanie międzynarodowych praw jazdy oraz
- powoływanie komisji sprawdzającej znajomość topografii miasta. Pracownicy zatrudnieni w Wydziale Komunikacji mają w swoich kompetencjach również:
- sprawowanie nadzoru nad stacjami diagnostycznymi
- ewidencjonowanie, wydawanie i cofanie upoważnień dla stacji

i diagnostów,

- nadzorowanie, wydawanie, cofanie i ewidencjonowanie zezwoleń na prowadzenie ośrodków szkolenia kierowców oraz ewidencjonowanie instruktorów,
- realizowanie zadań wynikających z ustawy o drogach publicznych,
- wydawanie zezwoleń na zarobkowy przewóz osób po kraju pojazdami nie będącymi taksówkami oraz
- koordynowanie rozkładów jazdy,
- kontrolowanie działalności gospodarczej posiadacza zezwolenia.

Dalsze poznawanie wydziałów, dzięki któremu bez problemów będziemy mogli załatwić niezbędne formalności poznamy w kolejnym odcinku „Co wiecie o powiecie” w następnym numerze.

31.03.99r. w godzinach od 13⁰⁰ do 14⁰⁰ w Redakcji „Informatora Polkowickiego” pod nr tel. 845-23-81 będzie pełnił dyżur **Jacek Zborowski** - Rzecznik Prasowy Kasy Chorych w Legnicy. Wszyscy zainteresowani funkcjonowaniem Służby Zdrowia w warunkach wprowadzania reformy będą mogli uzyskać wyczerpujące informacje.

MIEDZIOWY TYGIEL

Podczas poniedziałkowego posiedzenia Rady Nadzorczej Polskiej Miedzi odwołany został prezes zarządu miedziowej spółki Stanisław Siewierski. Jego miejsce zajął Marian Krzemiński. Decyzje w tej sprawie poparli przedstawiciele ministra skarbu. W bezpośrednim głosowaniu wynik brzmiał 5:4. Marian Krzemiński ma 39 lat i jest absolwentem Politechniki Wrocławskiej. Wcześniej pracował w Zakładach Metalowych Nesco, Uniwersalu i Komitecie Badań Naukowych oraz w kilku firmach konsultingowych. Ostatnio był dyrektorem jednego z Narodowych Funduszy Inwestycyjnych. Powołanie nowego szefa miedziowego koncernu może spowodować personalne zmiany w całym zarządzie Polskiej Miedzi.

Związkowcy KGHM Polska Miedź S.A. domagają się miedzy innymi zabezpieczenia wypłaty nagrody z zysku w wysokości 8,5 procent środków na wynagrodzenia w ub. r. W kolejnym postulatcie mówi się również o zabezpieczeniu przeciętnych miesięcznych płac tegorocznych na poziomie minimum 10,5 % czyli identycznym jaki ustaliło ministerstwo pracy. Na stanowisko zarządu Polskiej Miedzi w tej sprawie oczekują do końca marca. W przeciwnym wypadku podejmą procedury przewidziane ustawą o rozwiązywaniu sporów zbiorowych.

W ubiegły poniedziałek doszło do spotkania nowego prezesa Polskiej Miedzi z przedstawicielami central związkowych. Nie przyniosło ono jednak ani decyzji, ani deklaracji. Muszę najpierw zapoznać się z firmą - powiedział związkowcom Marian Krzemiński.

W chwili, gdy przekazujemy te informacje jest już po wyborach do Rady Nadzorczej KGHM Polska Miedź S.A. Załoga Polskiej Miedzi wybrała trzech swoich przedstawicieli spośród 11 zgłoszonych kandydatów. Wśród pretendentów do fotela członka RN była jedna kobieta reprezentująca środowisko hutnicze. Poza nią kandydaci reprezentowali środowiska związkowe. Między innymi w programie „Solidarność” mówiło się o polityce inwestycyjnej. Związkowcy domagali się w nim tworzenie nowych miejsc pracy zamiast inwestowania w Afryce oraz ograniczenia plac zarządu i powiązania ich z płacami załóg.

Opracował: (ale)

PRAWDZIWYCH PRZYJACIOŁ POZNAJE SIĘ W ...

z Emilianem Stańczyszynem, burmistrzem Polkowic, rozmawia Andrzej Lech

Mieszkańcy oraz władze miasta przyzwyczajeni do pozytywnych opinii wypowiedzianych na temat polkowickiej gminy są zaskoczeni pewnego rodzaju „nagonką” prowadzoną przez media. Dawalo się to odczuć szczególnie na przełomie ostatnich tygodni. Jak Pan sądzi co jest powodem takich opinii?

- Jest to bardzo ogólnikowe stwierdzenie. Niemniej jednak rzeczywiście ostatnio nie najlepiej pisano i mówiono o nas.

- Przejdźmy zatem do konkretnych. Czy powodem prasowej nagonki mogą być protesty rodziców i nauczycieli przeciwko likwidacji wiejskich szkół podstawowych?

- Jest to z pewnością poważny problem. Wprowadzając reformę oświaty narzucono nam pewne kryteria i to w czasie, który jest dla wszystkich ogromnym zaskoczeniem. Niektóre wiejskie szkoły (poza szkoła w Jędrzychowie) nie spełniają wyznaczonych parametrów niezbędnych do ich funkcjonowania. Zadziałały więc emocje. Rodzice, co jest dla mnie zrozumiałe, starają się o tych problemach mówić wszędzie. Także poprzez media. To wszystko wpływa na obraz nie do końca korzystny dla tych, którzy chcąc nie chcąc muszą podejmować niepopularne decyzje. Z drugiej jednak strony jestem przekonany, że reformę oświaty przeprowadzimy w sposób, z którego za kilka lat wszyscy będziemy zadowoleni. Również ci, którzy dziś protestują. Co by jednak nie powiedzieć, zdecydowanie musimy zadbać o wyrównanie poziomu dzieci miejskich i wiejskich. On musi być jednakowy. Moim zdaniem obecne szkoły wiejskie po reformie dalej będą służyły oświacie.

- Czy nie sądzi Pan, że za tym niekorzystnym obrazem kreślonym przez media kryją się Pańskie funkcje polityczne? Nawiasem mówiąc ostatnio ostro krytykowane.

- Zaczniemy od województwa. Przewodniczącym Sejmiku nie jest odpowiedzialny za funkcjonowanie województwa, podobnie jak

przewodniczącym Rady Miejskiej za sprawy miasta. Rolę tę pełni marszałek i burmistrz. Mówiąc o Sejmiku wkraczamy w sferę wielkiej polityki. Gra ich „rasowych” przedstawicieli, mających swoje interesy, może swoimi działaniami skrzywdzić każdego. Jestem przewodniczącym Sejmiku, którego zadaniem jest głównie przygotowanie i prowadzenie jego obrad. Dlatego też ataki na moją osobę odbieram, jako czysto polityczne. Nie patrzę na nie spokojnie, ale też nie zamierzam się poddawać. Nie widzę zresztą najmniejszego powodu. Uważam, że konkurencja polityczna wcale nie jest lepsza od tej, którą reprezentuję. Myślę, że będę sobie z tym problemem musiał jakoś poradzić.

- Pozostając przy wielkiej polityce. Unia Wolności jest jak sądzę pochodnym tematem, z tą jednak różnicą, że w tym przypadku mamy do czynienia z partią polityczną, a nie z działalnością samorządową.

- W kilka miesięcy po wyborach samorządowych w notowaniach Unijnych moja osoba zdobyła pierwsze miejsce na wszystkich szczeblach od gminnego počawszy, na regionalnym kończąc. Ten fakt zwrócił uwagę tych najważniejszych, co spowodowało wywindowanie mnie na szczyty partii politycznej. Nie wszystkim się to jednak podobalo. Są osoby, których cieszą sukcesy innych, a są też traktujące mnie jako konkurenta politycznego. Postanowiłem wystąpić szereg impulsów do wielu polityków zapewniając ich, że nie jestem dla nich zagrożeniem. Wręcz przeciwnie zawsze jestem otwarty na współpracę. Czy to złagodzi medialny atak na moją osobę, czas pokaże. Jedno jest pewne. Polityka nie jest moim marzeniem. Zawsze mogę się wycofać i pozostać w miejscu, które najbardziej mi od-

powiada. Miejsce burmistrza Polkowic. Uważam jednak, że mieszkańcy Polkowic, bez względu na swoje sympatie polityczne (SLD, AWS, UW) winni awansować na poziom regionu, kraju, aby tam chronić interesów między innymi naszej gminy. Nie możemy pozwolić, by o nas Polkowiczach decydowano bez naszego udziału.

- Przenosząc rozmowę na miejscowy grunt. Czy nie odnosi Pan wrażenia, że przyczyną złej prasy są także ostatnie „przepychanki” powiatowe?

- Kilka dni temu uczestniczyłem w bardzo ciekawym spotkaniu w Radwanicach. Brali w nim udział również starosta, miejscowy wójt oraz osoby, które decydują o obliczu i awansie tej gminy. Mimo dużych oczekiwań ze strony tych mieszkańców myślę, że rozumieją, że nic nie dzieje się z dnia na dzień czy miesiąca na miesiąc. Obserwuję także to, co dzieje się w Grębocicach. Tam z kolei, proszę mi wierzyć, całe to zamieszanie jest dziełem 2-3 osób, które poniosły porażkę w wyborach samorządowych a teraz próbują podburzać tamtejszą społeczność nie zawsze prawdziwymi argumentami, co jest przejawskrawiane w środkach masowego przekazu. To jednak nie przeszkadza władzom powiatowym i ościennych gmin przedstawiać na różnych spotkaniach to pozytywne oblicze bycia w powiecie polkowickim. Na spektakularne efekty trzeba czekać niekiedy kilka lat. Najlepszym przykładem są Polkowice. Tak więc przyszłość pokaże, które racje zwyciężą.

- Odnoszę wrażenie, że wspólnym mianownikiem tych „ciężkich dni” jest nierozstrzygnięty dotąd wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego. Czy nie sądzi Pan, że te przejściowe problemy wzięły się właśnie z powodu nagłego

braku pieniędzy w kasie gminy?

- To prawda, że pieniądze szybciej pomagają rozwiązywać istniejące problemy. Polkowice w ostatnich latach odniosły wiele spektakularnych sukcesów nie opartych jedynie na pieniądzu. Powstanie strefy ekonomicznej i tworzenie nowych miejsc pracy, czy wiele innych efektów, które wcale nie musiały powstać. A jednak. Mamy powiat, Aquapark czy piękniejsze miasto. Okazuje się, że ludzie to dostrzegają, czego efektem były wyniki wyborów samorządowych. Niestety pojawiają się również ludzie zawistni. Wspólnie ze swoimi pracownikami muszą to przeżyć i ścierpieć. Zdarza się również i tak, że w danym momencie mamy mniejszą ilość środków, co nie pozwala nam na działania przyspieszające pozytywne efekty ułatwiające naszą pracę. Wiem, że pracować trzeba w różnych sytuacjach. Teraz przyszły ciężkie chwile, które pokazują nam kto jest wrogiem, a kto przyjacielem. Myślę, że przy pomocy przyjaciół pokonamy trudności.

- Czyli nie ma Pan sobie nic do zarzucenia, że o czymś zapomniał realizując poszczególne zadania i że nadchodzące święta Wielkanocne spędzi bez moralnego kaca?

- Wręcz przeciwnie porównując przykład z odległych czasów uważam, że Polkowice pobily rekord Pstrowskiego. A więc normę przekroczyliśmy. Należy jednak powiedzieć, że podczas realizacji zadań nie sposób nie popełnić błędów. I pewnie takowe zostały popełnione, chociaż wszelkie kontrole oceniły nas pozytywnie. Wiemy, że przejściowe kłopoty finansowe prędzej czy później miną a cierpliwość pracowniczych i wierzących w nasze lepsze jutro będzie wynagrodzona. A więc życzymy sobie wytrwałości i siły, co z pewnością w przyszłości zaowocuje.

Tego zatem życzymy sobie z okazji zbliżających się świąt Wielkanocnych i dziękuję za rozmowę.



Uśmiercona w wieku pięćdziesięciu lat?

Przez długi czas wydawało się, że Polkowice będą jedną z tych gmin, w których reforma oświaty będzie przebiegać spokojnie. Podczas gdy w kraju dało się słyszeć o kolejnych protestach skierowanych głównie przeciwko nowej sieci szkół, w naszej gminie panowała pod tym względem cisza. Okazało się jednak, że była to cisza przed burzą.

Wszystko zaczęło się 26 lutego kiedy to jako pierwsi z protestem wystąpili mieszkańcy Tarnówka. Przyszli z transparentami na sesję Rady Miejskiej, podczas której debatowano nad uchwałą w sprawie ustanowienia sieci szkół podstawowych i gimnazjum. Udało się im także nagłośnić sprawę w mediach. Bardziej pokojowe metody przyjęli mieszkańcy Suchej Górnjej, w której również przewidziano likwidację szkoły. Zdecydowali się jedynie na wystosowanie pisma do władz z prośbą o wstrzymanie likwidacji. Nie spotkało się jednak ono z odzewem. Taka postawa władz wywołała wśród rodziców frustrację. Zdecydowali się na bardziej radykalne kroki i zagrozili strajkiem okupacyjnym.

Na znak protestu nad drzwiami wejściowymi szkoły zawieszono czarne flagi z napisami: „Nie zbudujecie przyszłości - niszcząc dorobek przeszłości” i „50-lecie - zamiast łez radości - łzy rozpacz”.

Dzieci przyszły na poniedziałkowe zajęcia z czarnymi opaskami na ramionach. Decyzję o rozpoczęciu strajku podjęto na zebraniu Rady Rodziców, na które zaproszeni zostali przedstawiciele władz, na czele z burmistrzem. Termin tego spotkania był jednak dosyć niefortunny, gdyż o tej samej porze odbywało się podobne w Tarnówku. Ostatecznie w szkolnej świetlicy zjawili się jedynie Kazimierz Horbas i Marian Klarzyński oraz Halina Stanisławska. Później dojechali Stefan Ciżmar i Jan Bytniewski.

Trwające prawie trzy godziny niezwykle burzliwe spotkanie było wyrazem zdeterminowania mieszkańców Suchej Górnjej. Paradoksalnie, to właśnie u nich, a nie w Tarnówku, nastąpiła większa radykalizacja

postaw. Wszyscy zgodzili się, że budynek wymaga remontu. Kością niezgody pozostaje status szkoły na czas owego remontu. Kazimierz Horbas przyznał, że ze względu na brak rozstrzygnięcia w sporze z KGHM w budżecie gminy nie ma środków na prace remontowe. Kopalnia Polkowice-Sierszowice przeprowadzi jedynie roboty zabezpieczające przed wstrząsami. Tymczasem szkoła wymaga kapitalnego remontu, który musi przeprowadzić gmina. Rodzice



obawiają się, że w razie przedłużania się remontu placówka nie odzyska obecnego statusu.

- Łatwo zlikwidować szkołę, trudniej ją przywrócić - zauważył Leszek Krasicki z Rady Rodziców. Jego zdaniem roboty zabezpieczające można by prowadzić podczas wakacji, tak aby we wrześniu dzieci wróciły do szkoły.

- Prace te zaczną się w kwietniu i mają potrwać do września - wyjaśnił dyrektor placówki, Ryszard Majewski - Najpierw przeprowadzone zostaną prace na zewnątrz budynku, a po zakończeniu roku szkolnego roboty wewnętrzne. Tego czasu niestety nie da się skrócić.

- Szkoła jest zlikwidowana na czas remontu. Po nim będzie przeznaczona na cele oświatowe i nie można tego zmienić bez zgody Rady Sołectkiej - przekonywał Stefan Ciżmar - Chodzi jedynie o ponowne powołanie szkoły. Przewodniczący komisji oświatowej przyznał, że równie dobrze może to być szkoła, jak i miejsce, w którym będą organizo-

wane np. konferencje i sympozja.

Wiele uwagi podczas spotkania poświęcono kosztom utrzymania szkół na terenie gminy. Zdaniem rodziców nieścisłości występują także w liczbach uczniów w szkole w okresie najbliższych trzech lat.

Mimo upływu czasu strony nie doszły do porozumienia. Rodzice próbowali jeszcze wymusić na Stefanie Ciżmarze możliwości wprowadzenia do uchwały klauzuli jasno mówią-

Protest

My, rodzice dzieci uczęszczających do Szkoły Podstawowej w Suchej Górnjej, nie zgadzając się z decyzją o likwidacji szkoły, prosimy o ponowne rozpatrzenie tej sprawy. Pełni obaw o dalszy los naszych dzieci, oświadczamy, że nie oddamy ich do szkoły w Polkowicach. Są to zdecydowanie za małe dzieci, aby mogły dojeżdżać, do szkoły oddalonej o kilkanaście kilometrów od miejsca zamieszkania.

Nadmieniamy, że 98% uczniów to dzieci pochodzące z Suchej Górnjej, kadra w 100% z wyższym wykształceniem pedagogicznym, sale lekcyjne dobrze wyposażone; są również komputery, które zdaniem Przewodniczącego Komisji Oświaty-Stefana Ciżmara, mają pełnić tak znamienne rolę w nauczaniu. Tylko czy w klasach I-VI?

Ośmielamy się zapytać, co z nowo wybudowaną salą gimnastyczną? Nikt z przedstawicieli Komisji Oświaty nie potatygował się, stwierdzić, jaką bazę, zaplecze posiada nasza szkoła.

Wiemy, że budynek szkolny ma być zabezpieczony przed wstrząsami górnicznymi, ale wiemy również, że prace te zamkną się najdłużej w trzech miesiącach. Cóż zatem stoi na przeszkodzie, by dzieci w nowym roku szkolnym kontynuowały naukę w swojej szkole. A co z uczniami klasy VIII, którzy mają kończyć naukę w swoim macierzystych szkołach?

Dzieci w klasach mało licznych mają komfortową sytuację nauczania. Nauczyciel ma możliwość poznania środowiska dziecka, co pomaga w pracy, w ocenie ucznia, w rozumieniu i rozwiązywaniu jego problemów różnej natury. W budynku szkoły znajduje się Biblioteka Publiczno - Szkolna, która w przypadku likwidacji szkoły pozostanie jej los.

Znane są nam z mass media niezdrowe sytuacje, noszące znamiona patologii, w polkowickich szkołach. Dlatego, chcąc ochronić swoje dzieci przed zetknięciem się z takimi zjawiskami, z całą odpowiedzialnością oświadczamy, że nie pošlemy swoich dzieci do innych szkół i naszej nie oddamy. Chyba o losie dziecka decyduje rodzic, a nikt z Władz nie chce wziąć tego pod uwagę.

Do nas, rodziców, nie przemawia argument niżu demograficznego, co wiąże się z małą ilością dzieci w klasach. Przecież problem ten nie dotyczy tylko naszej szkoły. Czy dzieci mają ponosić tego konsekwencje? Wiadomo nam, że w przyszłości ma powstać w Suchej Górnjej osiedle i na pewno liczba dzieci zwiększy się.

Oświadczamy, że będziemy walczyć o szkołę i dobro naszych dzieci.

Rodzice dzieci ze Szkoły Podstawowej w Suchej Górnjej

wej o utrzymaniu szkoły podstawowej po remoncie. Natomiast Halina Stanisławska i Kazimierz Horbas zaproponowali przedstawienie argumentów burmistrzowi, co zdaniem rodziców jest tylko odwołaniem sprawy.

30 marca zapadną prawdopodobnie ostateczne decyzje w tej sprawie. Rodzice natomiast rozpoczęli okupację szkoły aż do odwołania. Chcą w ten sposób wymusić wcześniejszy przyjazd burmistrza na spotkanie. Czy rzeczywiście szkoła zakończy swój żywot w roku jubileuszu 50-lecia swego istnienia?

(mac)

P.S.

24 marca w Urzędzie Miasta doszło do spotkania z mieszkańcami Suchej Górnjej. Wzięli w nim udział burmistrz Emilian Stańczyszyn, wiceburmistrz Stanisława Bocian oraz kierownik Wydziału Oświaty Dorota Trzmielowska. W tym dniu kontynuowano okupację budynku szkoły. Na szczęście dzieci w tych dniach uczestniczyły w rekolekcjach.



ZAKŁAD POGRZEBOWY "OSTATNIA POSŁUGA"

- TRUMNY (sosnowe i dębowe),
- PRZEWOZY (krajowe i zagraniczne),
- KOMPLEKSOWE ZAŁATWIENIE FORMALNOŚCI POGRZEBOWYCH I CMENTARNYCH.

Polkowice, ul. Zachodnia 8 (obok Przychodni Stomatologicznej)
 telefon: 845-44-19
 telefony całodobowe: (076) 833-24-09, 0601 55-35-06

Rodzinie pogrążonej w smutku składamy wyrazy głębokiego współczucia.

HURTOWNIA

„DRUCZEK”

oferuje:



- druki księgowe, kadrowe, magazynowe,
- segregatory, pojemniki,
- wyposażenie biur
- artykuły szkolne (długopisy, ołówki, gumki)
- papier komputerowy

(dowóz towaru własnym transportem)

ul. Dąbrowskiego 5, Polkowice, tel. 845-33-12
 (obok „beczki”)



GŁOGÓW
 Aleja Kazimierza Wielkiego 6
 tel./fax 833-56-11
 serwis 833-17-89



DNI OTWARTE
 26-28 03.

NOWY STANDARD
SEATA
 DWIE PODUSZKI W
 KAŻDYM MODELU
 OSOBOWYM.

PUNKT W LUBINIE
 UL. KILIŃSKIEGO 5
 TEL. 841-55-83

STUDIO MODY

SINKO

1990

Polkowice, ul. Rynek 16
 tel./fax (076) 845-34-19



prochnik sa
 pierre cardin

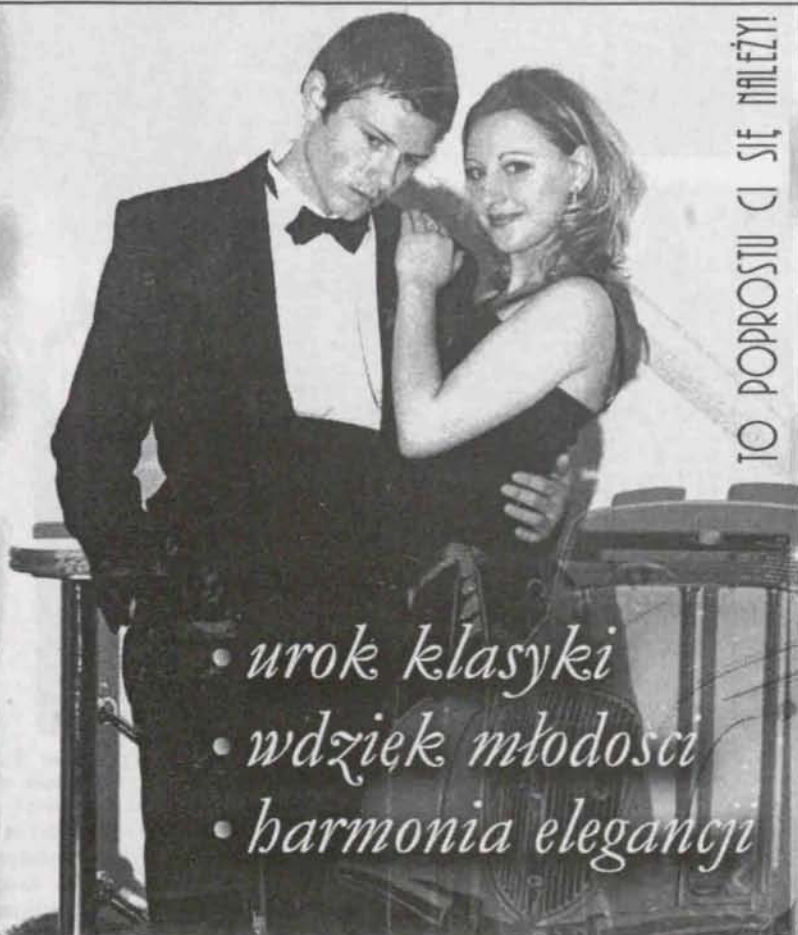
Delia

Triumph
 INTERNATIONAL

Tetymena

JUPITER

Castia G saska



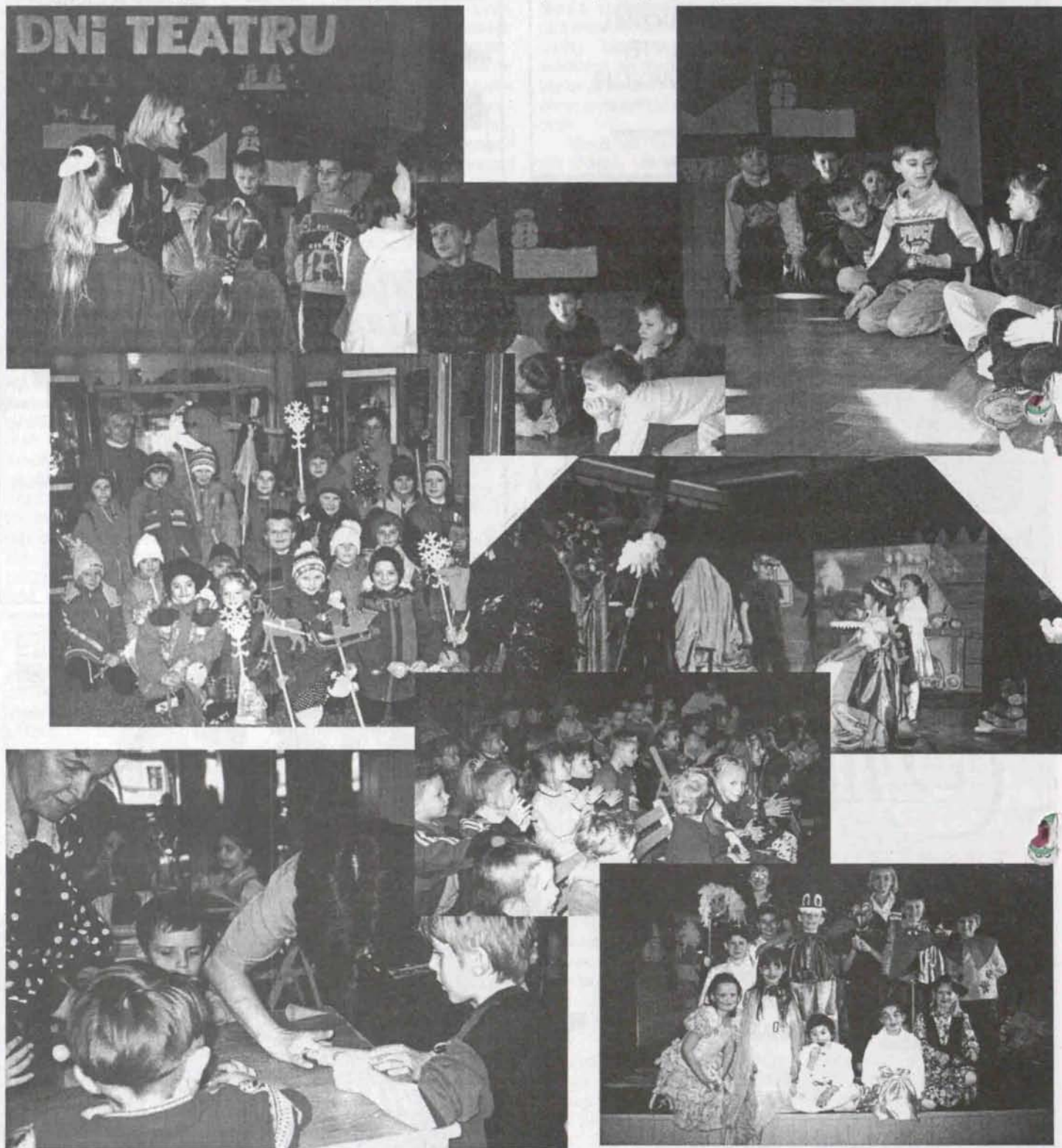
- urok klasyki
- wdziek młodosci
- harmonia elegancji

TO POPROSTU CI SIĘ NALEŻY!

W ramach tegorocznych obchodów Międzynarodowego Dnia Teatru polkowicki Dom Kultury „Impresja” umożliwił młodym adeptom tej sztuki zaprezentowanie swoich możliwości i umiejętności. Zorganizowane były także warsztaty teatralne, podczas których przyszli aktorzy pobierali naukę oraz uczyli się tworzyć prawdziwy teatr. Nad całością czuwały Bogumiła Gawlak-Pokrywka i Justyna ...

Obchody Dnia Teatru trwały przez cały miniony tydzień. Widzowie i ich uczestnicy mogli na zakończenie obejrzeć wspaniałe widowisko historii Męki, Śmierci i Cudownego Zmartwychwstania Pana Jezusa Chrystusa w wykonaniu aktorów legnickiego Teatru Dramatycznego i w reżyserii samego Jacka Głomba.

O tym, co działo się podczas Dni teatru próbujemy pokazać w fotoreportażu, którego autorką jest Beata Iwaniak.



„A w teatrze wszystko inaczej. Tu naprawdę żyje to na co patrzę.

Aktor co króla gra wcale nie jest za szybą ze szkła.

Ta aktorka widzi mnie na pewno, chociaż jest złotowłosa królowną.

I ten książę piękny jak westchnienie jest o krok ode mnie - choć na scenie.

Więc nie wierzę, że jak wyjdą za kulisy to królowna czarnowłosa będzie, książę tysy.

Bo jeżeli nie za szkłem, nie na taśmie, to ta bajka musi być tutaj właśnie.

Dla mnie, przy mnie dzieją się te dziwy. Kocham teatr bo jest inny. Żywy”.



„Renata”
ul. Górników 31, ul. K.B.Kominka 5H



AKTUALNOŚCI

- ♣ Przy zakupie opakowania pieluszek PAMPERS - pakiet chusteczek higienicznych TEMPO lub CHIPSY PRINGELS - **GRATIS!!!**
- ♣ Przy zakupie proszków VIZIR w foliowych opakowaniach - CHIPSY PRINGELS - **GRATIS!!!**
- ♣ Przy zakupie proszków ARIEL, BOLD i TIX w foliowych opakowaniach - mydło CAMAY - **GRATIS!!!**

Promocyjna sprzedaż produktów firmy Schwarzkopf:

PALETTE - farby i szampony koloryzujące

TAFT - lakiery

SHAUMA - szampony do włosów (2 szt.)

Do każdego produktu mydło BAC - **GRATIS !!!**

Szeroka oferta produktów do pielęgnacji stóp firmy SCHOLL.

Ortopedia na zamówienie.

SCHOLL to gwarancja dobrego samopoczucia !!!

NOWOŚĆ !!! Rajstopy Sanpellegrino przeciwzłakowe, na cellulitis, modelujące i klasyczne oraz podkolanówki we wszystkich rozmiarach. Serdecznie zapraszamy do skorzystania z naszej oferty promocyjnej, a także do zapoznania się z aktualnymi cenami produktów zamieszczonych w wydawanej co miesiąc gazecie.

nowe clio



RENAULT
TO PEŁNIA ŻYCIA

Firma Górnio-Poczynek s.c.
59-300 Lubin, ul. Słowiańska 23-25
tel. (076) 844-11-11, 844-45-51
fax. (076) 842-17-25



SALON

DZ. CZĘŚCI ZAMIENNYCH

SERWIS

RENAULT
Assistance
24h

NIE CZEKASZ, WYBIERASZ,
PŁACISZ I ODJEŹDZASZ



ul. Miedziana 4
59-100 Polkowice
tel./fax (076) 845-44-17

SZAFY Z DRZWIAMI PRZESUWNymi

**Żaluzje pionowe, rolety,
rolety materiałowe, markizy,
moskitiery, okna PVC,
siatki przeciwsłoneczne, lustra,
ornament
(montaż paneli ściennych
i podłogowych)**

ZAPRASZAMY

BAR

BAR

„Bar na Starówce”
ul. Rynek 26, (na przeciwko UG)

tel. 847-48-94

zaprasza od poniedziałku do czwartku
oraz w niedzielę w godz. od 10⁰⁰ do 21⁰⁰
w piątki i soboty od 11⁰⁰ do 23⁰⁰
(sobotnie wieczory przy świecach)

Polecamy:

obiady domowe, napoje, piwo, przekąski,
hamburgery, frytki

Organizujemy:

imprezy okolicznościowe z pełną obsługą
(także u klienta),

Realizujemy: zamówienia telefoniczne
z dowozem na miejsce

A ponadto:

pieczenie prosiaka, pieczenie indyka,

Zapraszamy

5%
zniżki



**OKNA
DRZWI
ROLETY
WITRYNY**

SYSTEMY ORIENTNE

**UL. BACZYŃSKIEGO 14
59-320 POLKOWICE**

tel: (076) 845-24-01

fax: (076) 845-44-81



ASTRA CLASSIC PEŁNY PAKIET UBEZPIECZEŃ GRATIS!

Tylko w salonie OPLA



ZAPRASZAMY



WAJM-CAR - GŁOGÓW tel. (076) 833-10-80 do 83

Salon- Serwis czynny:

Pon - Piąt: 8⁰⁰ - 18⁰⁰

Sobota: 9⁰⁰ - 15⁰⁰

CENTRUM OBUWIA SPORTOWEGO

SPORT-TOP
LEGNICA



Sklepy: Polkowice, ul. K.B.Kominka 4 (pawilon „Danusia” I Piętro)

59-300 Lubin, ul. Kopernika 17 (Dom Towarowy I piętro)

59-220 Legnica, Rynek 15, 59-400 Jawor, ul. Legnicka 2

ZAKŁAD DRZEWNNO-BUDOWLANY

oferuje budowę domów konstrukcji szkieletowej drewnianej w
TECHNOLOGII KANADYJSKIEJ
oraz budowę pawilonów handlowych.

Sprzedaż za gotówkę lub w systemie ratalnym.

Proponujemy krótkie terminy realizacji już od 3 do 6 miesięcy.

Ceny promocyjne
od 750 do 1.100 zł/m²

Adres:

59-320 Polkowice

ul. Krzywa 3

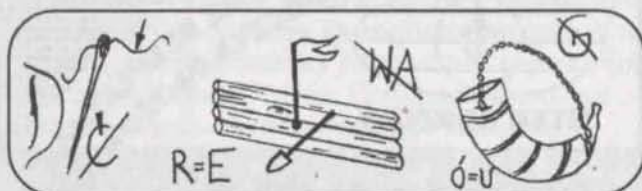
tel./fax 845-81-25



KARTIGŁÓWKI DLA DZIECI



Z jakimi bajkami kojarzy wam się ten obrazek.



Jeżyk uwielbia jabłuszka - ile jest ich na obrazku



arty pocztowe z trzema prawidłowymi rozwiązaniami wezmą udział w losowaniu nagrody niespodzianki. Termin nadsyłania lub dostarczania do redakcji upływa 1 kwietnia. Aby wybrać dla zwycięzcy odpowiednią nagrodę prosimy przy nazwisku podać wiek dziecka.

Miło nam donieść, że zwycięzcą lamigłówek z 12 marca została Marta Tryzna z ul. Ociosowej. Nagroda jest do odebrania w siedzibie redakcji.

Fundatorem nagrody jest Hurtownia „DRUCZEK” w Polkowicach z ul. Dąbrowskiego 5

Z ŻYCIA MŁODSZYCH SFER

Ta strona przeznaczona jest dla młodszych Czytelników. Na pozostałych piszemy o problemach dorosłych. Nigdy jednak dotąd nie poruszaliśmy Waszych spraw. Chcemy te zaległości nadrobić. Liczymy na Waszą współpracę. Piszcie o wszystkim, co wiąże się z codziennym życiem Waszej szkoły i klasy. Wiemy, że dzieje się wiele dobrego. Piszcie jednak i o tym co chcielibyście zmienić, ulepszyć, poprawić. Mamy nadzieję, że swoimi uwagami, spostrzeżeniami i propozycjami podzielią się także Wasi nauczyciele. Czekamy na wasze sygnały i propozycje.

Najpiękniejsze zajęcia

Jak wcześniej informowaliśmy pod koniec ubiegłego roku w polkowickiej SP-4 uruchomiona została modelarnia. Pod czujnym okiem pana Zbyszka i jego bardziej doświadczonych kolegów, początkujący modelarze uczą się cierpliwie sztuki układania modeli.

Jednym z nich jest 10-letni Miłal Różański.

Do naszego klubu przyszedłem za namową kolegi. Pamiętam, że pierwszy model zobaczyłem u mojego kuzyna. Po-

prosiłem moją mamę, która pomagała mi składać moje pierwsze dzieło. Miałem wtedy trzy lata. Dziś mijają prawie dwa miesiące jak uczęszczam na te zajęcia. Jest wspaniała atmosfera, ale przede wszystkim możliwość nauczenia się trudnej sztuki czytania, dopasowywania, a następnie sklejania modeli. Myślę, że nie zamieniliby to hobby na żadne inne.

Jego o rok młodszy kolega Jakub Janiak pierwszy model dostał w prezencie od babci.

- Początkowo próbowałem sklejać przy pomocy znajomego -



mówi Jakub - Później namówiłem mamę na kupno własnego i tak się zaczęło. Dzisiaj doszedłem do wprawy i potrafię sklejać sam.

Najbardziej doświadczony z grupy dziś prezentowanych młodych modelarzy jest Oliwier Klincewicz.

- Tu na zajęcia uczęszczam od kilku tygodni. Wcześniej bawiłem się w to w domu. Pamiętam, że pierwszy model zobaczyłem podczas wycieczki w Czechach. Byłem nim zafascynowany. Postanowiłem więc spróbować sam tej sztuki. Wciągnęło mnie to hobby i trwa to

już blisko pięć lat. Teraz wiem, co potrafię i sam dobieram sobie kupowane modele.

Wszyscy trzej są pod wielkim wrażeniem poznawania wspaniałych samolotów, okrętów i znanych budowli, które dziś mogą własnymi rękami przy odrobinie cierpliwości zbudować sami. Zachęcając swoich rówieśników podpowiadali im, żeby napisać, że jest to wspaniała przygoda.

Wszystkim przypominamy, że modelarnia jest czynna w każdą sobotę w godzinach 10⁰⁰ - 12⁰⁰. Informacji udziela Zbigniew Waciński tel:845-40-19.

Stronę redaguje Beata Iwaniak





INTER CONSULT

**TERAZ BEZPŁATNA
POCZTA GŁOSOWA!**

PROMOCJA!

KARTA + MARKOWY
TELEFON JUŻ OD

199,-

ZŁOTYCH BEZ VAT

POLKOWICE UL. BROWARNA 24 A
TEL. (076) 847-49-29, FAX (076) 847-49-28

AUTORYZOWANY
PRZEDSTAWICIEL

Plus
GSM

Liczba zestawów promocyjnych ograniczona.
Telefon działa wyłącznie z kartą aktywacyjną sieci
PLUS GSM

Trzymaj rękę na Plusie

GAMBIT

Żaluzje pionowe i poziome, rolety
zewnątrzne i materiałowe, okna, drzwi
PCV, markizy, moskitiery



**Biuro
Handlowe:**

59-100
Polkowice
ul. Hubała 28
tel. (076) 847-92-68

ZAPRASZAMY! Niskie ceny!
Poszukujemy stałych odbiorców.

Ogłoszenia drobne

- 1). Sprzedam witrinę dębową (kredens) z komodą. Sprzedam meble stołowe typu „Rustikal”, ławę „Rustikal” z blatem marmurowym. Tel: 847-48-66; 845-16-57.
- 2). Zamienię mieszkanie własnościowe spółd. M.-6, 86m², 5-pok. na 3-pok. Tel: 845-25-93
- 3). Sprzedam mieszkanie 2 pokoje 47m². Tel: 845-64-12
- 4). **Komputeropisanie; Tel. 845-21-23**
- 5). Zamienię mieszkanie spółd. 54m², 8 piętro, 2 pok. na większe w Polkowicach tel: 845-32-12
- 6). Sprzedam wieżę „Diora” Midi (wzmacniacz, tuner, magnetofon dwukasetowy) + kolumny MILTON 70W stan dobry cena 500zł tel: 845-00-03
- 7). **Poszukuję ankieterów II filaru. Tel. 845-49-12;**
- 8). **Czysta woda dla ciebie i twojej rodziny - tel: 845-49-12**
- 9). Sprzedam dom w zabudowie szereg. w Polkowicach, stan surowy, 600m². Tel: 847-48-49;
- 10). Sprzedam nowe drzwi balkonowe; Stolbud - Gorzów Ob. 888 x 231 cm; tel. 845-98-50;
- 11). Kupię małe mieszkanie w Polkowicach, może być do remontu; tel. 845-26-45;
- 12). Sprzedam „kiosk ruch” 10 m², wyposażony tel: 845-31-00
- 13). Pittbule płowe i brązowe z białymi znaczeniami, odrobaczone, zaszczepione, odbiór - połowa kwietnia - cena 350 zł. Tel: 076 842-17-88; 9.00 - 17.00, po 18.00 tel. grzecz. 847-98-56.
- 14). Sprzedam pralkę automatyczną „POLAR” (7-letnia) na chodzie-do małych poprawek. Cena 150 zł; Tel. 845-69-14;

SALON ODMOWY BIOLOGICZNEJ

Krystyna Zimkowska-Trzcinska
Mistrz Kosmetyki
proponuje:

- zabiegi lecznicze i pielęgnacyjne,
- głębokie złuszczenie kwasami AHA,
- mini lift, jon maska, peeling azjatycki
- masaż klasyczny i na cellulitis
- solarium turbo,
- manicure, pedicure,
- makijaż permanentny

Ponadto

- ↓ sprzedaż kosmetyków renomowanych firm
- ↓ porady kosmetyczne

ZAPRASZAMY
PLAC WOLNOŚCI 3 POLKOWICE
TEL. 845-16-57

APOTHEKER
SCHELLER
NATURA OSWIEŻA

MANHATTAN
KOSMETYKI

MANHATTAN
CLEARFACE

Yves
Rocher

Świąteczne ceny promocyjne

Sklep firmowy „SUPERFISH”

zaprasza na zakupy w Polkowicach przy ul. Kmicica
46 (obok poczty) oraz przy ul. Szytgarskiej 14



Poleca w stałej sprzedaży:

- * ryby morskie
- * przetwory rybne
- oraz

od wtorku do soboty

- * drób
- * porcje drobiowe
- * porcje indycze
- * kurczaki
- * indyki
- * mielone stekowe

**ZAPRASZAMY
niskie ceny !!!**

ZWYCIĘSTWO, ALE ...

W minioną sobotę piłkarze Górnika Polkowice rozegrali trzecią kolejną spotkanie wiosennej rundy. Ich przeciwnikiem tym razem była Flota Świnoujście. Na miejscowym stadionie mimo przenikliwego zimna zjawilo się blisko pięciuset kibiców, aby podziwiać grę swoich pupili. Tymczasem obraz gry pierwszej połowy zaskoczył wszystkich. W ciągu pierwszych 45 minut trąciło nudą i chaotyczną grą podopiecznych Mirosława Dragana. W przeciwieństwie do gospodarzy piłkarze Floty nie wychodząc ze swojej połowy umiejętnie rozbijali nieskładne akcje zaczepne. Na szczęście gra ożywiła się w drugiej części meczu, chociaż na pierwszą bramkę kibicom przyszło czekać aż do 61 minuty. Wówczas to Radosław Bugaj po ładnej akcji wyłożył piłkę Robertowi Maławskiemu, a ten płaskim strzałem zmusił do kapitulacji bramkarza gości. Na kolejną bramkę kibice ponownie czekali blisko 20 minut. Stało się to w 81 minucie, kiedy Radosław Bugaj silnym uderzeniem z ponad 15 metrów trafił w okienko bramki Floty. Tak więc po fatalnej pierwszej połowie Górnik pokonał Flotę Świnoujście 2:0.

Przed własną publicznością nasza jedenastka wystąpi 3 kwietnia o godzinie 15.00 w meczu przeciwko Amice II Wronek. 7 kwietnia wyjeżdżają do Chocianowa na pucharowy mecz z miejscową Stalą. Będzie to 1/8 wojewódzkiej PP.

Drugi zespół Górnika Mariusza Juraka odniósł drugie zwycięstwo w tej rundzie rozgrywek. Tym razem pokonał Wartę Bolesławiecką 6:3 a bramki zdobyli Majewski 3 oraz Świeżowski, Masiczak i Pilichowski po jednej. 7 kwietnia w Polkowicach podejmować będą III-ligową Miedź Legnica w 1/8 wojewódzkiego Pucharu Polski.

REMISOWY WEEKEND

Większość kibiców polkowskiej koszykówki pamiętająca 22-punktowe zwycięstwo nad Kamą Brzeg była przekonana, że i tym razem miejscowy Orzeł pokona rywala bez problemu. Stało się jednak inaczej. Zbyt słaba skuteczność szczególnie w pierwszej części sobotniego pojedynku o mistrzostwo II ligi zdecydowała o końcowym wyniku tego spotkania. Nasze koszykarki co prawda zaczęły w drugiej odsłonie nieco odrabiać zaległości ale na poprawienie wyniku zabrakło czasu. Ostatecznie wygrała Kama 64:54 (35:19). Najwięcej punktów dla Orła zdobyły Urban 18, Fedoriak 17 i Kłosińska 13. Zespół brzeski jak wiemy jest aktualnie wiceliderem tabeli, co nie oznacza utraty szans na walkę w barażach, zważywszy, że biorąc pod uwagę różnicę w bezpośrednich pojedynkach nasze koszykarki przeważają 12 punktami na Kamą. Aspirację do pojedynku play off nasze panie potwierdziły w zaległym meczu z AZS Kraków. W niedzielnym meczu polkowiczanki zdecydowanie górowały nad swymi przeciwniczkami wygrywając ostatecznie 65:50 (33:23). Punkty zdobyły: Fedoriak 20, Smolarek 14, Urban 11, Kłosińska 10, Chrzczanowicz 6 oraz Klimkowska 4. Teraz wystarczy wygrać z krakowską Koroną.

TYTUŁ MIĘDZY KSIĄŻKI

Nie poszczęściło się piłkarzom Cuprum Polkowice. Po fatalnej grze przegrali oni w minioną niedzielę w Lubinie z Mistreadem Jaworzno 3:4. Według opinii Zenona Mikołajczaka był to najgorszy mecz w wykonaniu jego podopiecznych. Tak więc marzenia o powtórzeniu ubiegłorocznego tytułu trzeba będzie włożyć między książki. Tym bardziej, że Cambras

Legnica odniósł zwycięstwo 4:3 nad Sedtexem Gliwice, a Radio Flasch Katowice pokonało PA Nową Gliwice 6:1.

POWIATOWA WIEŻA

Z udziałem 4-osobowych drużyn 28 bm. w Gaworzycach w tamtejszej szkole odbędzie się regionalny szachowy turniej o „Złotą wieżę”. Honorowy patronat nad imprezą objął starosta powiatu Marek Tramś, który także ufundował puchary dla zwycięzców w poszczególnych kategoriach.



KOLARSKA KARUZELA

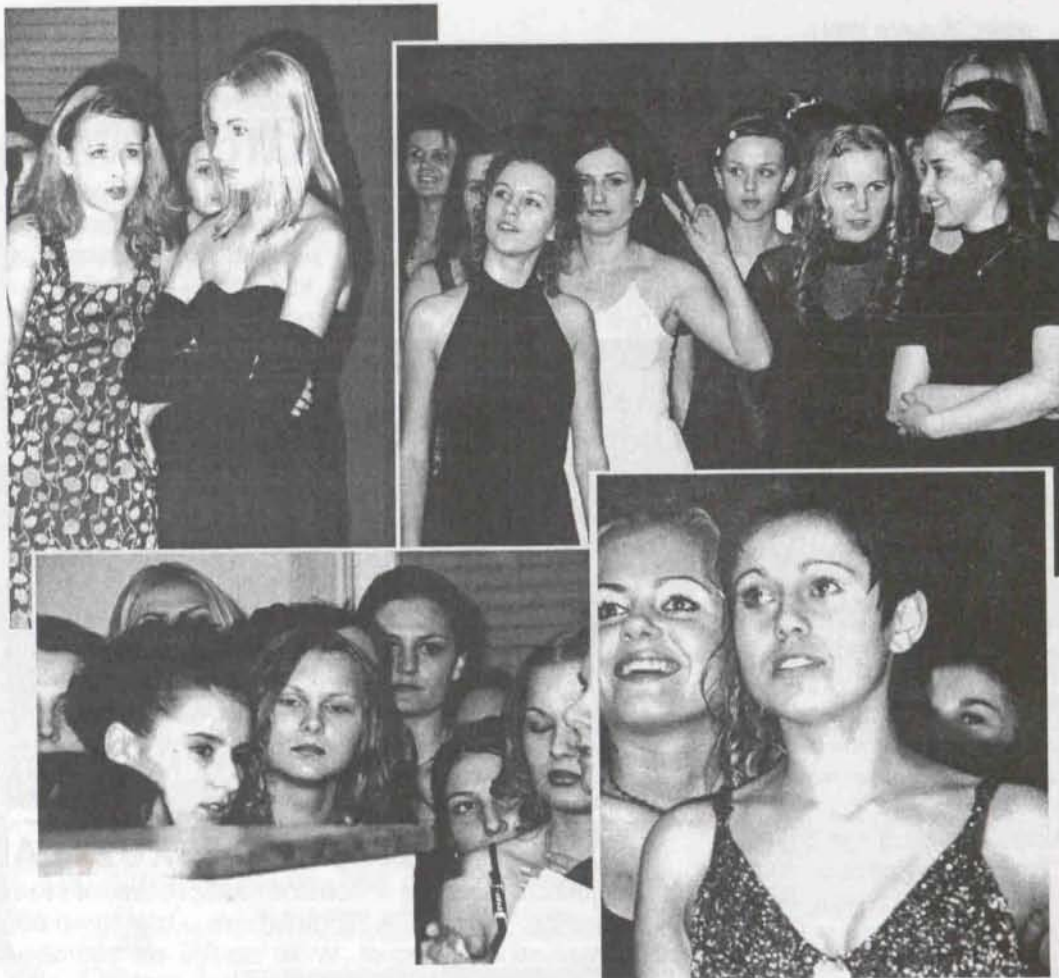
W najbliższą niedzielę w Sobótce nastąpi otwarcie sezonu kolarskiego. W imprezie zapowiedziano udział blisko 600 kolarzy wszystkich kategorii. W tej stawce nie zabraknie również reprezentantów Górnika Polkowice. W juniorach młodszych pojedają Światłoch, K. Bukraba, Białocerkiewicz. Wśród juniorów Bulerski i M. Bukraba, w orlikach Maciej Rzepka natomiast wśród kobiet zobaczymy Bożek, Popławska i Januszkiewicz.

RATOWNICY POD SIATKĄ

Z udziałem pięciu drużyn kopalni „Polkowice-Sieroszowice” odbył się turniej piłki siatkowej. Zgodnie z przewidywaniami zwyciężył zespół Kopalnianej Stacji Ratownictwa Górnicego, który turniej zakończył bez porażki. Drugie miejsce przypadło oddziałowi MD-20B, a trzecie MD-50.



Kolumnę sportową redaguje
Andrzej Lech



NAJŁADNIEJSZE NA WYBIEGU

Według początkowych założeń pierwsze eliminacyjne przesłuchania kandydatek ubiegających się o tytuł Miss Polski '99 z naszego regionu miały odbyć się bez udziału publiczności. Stąd też organizatorzy nie zabiegali o nagłośnienie Auli Forum. Tymczasem oprócz 50 kandydatek, jurorów i dziennikarzy na sali znalazła się publiczność, która żywo reagowała na pojawiające się na wybiegu kandydatki. Reakcja ich tłumila głos prezentujących się dziewcząt, co niewątpliwie utrudniało pracę jurorów. Podczas eliminacji dziewczęta prezentowały się jedynie w sukniach wieczorowych i strojach kąpielowych. Po wnikliwej analizie jury wybrało 24 kandydatki, które 25 kwietnia zaprezentują się w pełnej krasie. W finalowym pokazie zobaczymy je bowiem w strojach kąpielowych, sukniach wieczorowych i ślubnych oraz w ubraniach dżinsowych. - *Od najbliższego wtorku dziewczęta czeka bardzo ciężka praca - mówi organizator wyborów Leszek Mącznik - Dwa razy w tygodniu uczyć się będą układów choreograficznych, makijażu i wielu innych elementów pozwalających na efektowne zaprezentowanie się podczas kwietniowych finałów.*

Dziewczęta zjechały do Polkowic z różnych miast dawnego regionu legnickiego. Młodziutki nieco powyżej 15 lat i nieco starsze, nie przekraczające jednak 24 roku życia. - *Swój udział w wyborach traktuję jako przygodę - mówi Małgorzata z Jawora - W zasadzie znalezienie się w grupie finalistek nie jest dla mnie sprawą „być albo nie być”. Nie ukrywam jednak, że byłoby mi bardzo przyjemnie znaleźć się wśród tych dziewcząt, które uczestniczyć będą w zajęciach przygotowujących je do finałowego pokazu. Byłaby to kolejna okazja do zdobycia nowych doświadczeń.*

Na wielki finał trzeba nam będzie trochę poczekać. Jedno jest pewne. Na pewno będzie inaczej i lepiej niż podczas czwartkowych eliminacji. Będzie scenografia, profesjonalna konferansjerka, liczący się artyści scen polskich, ale przede wszystkim to, co nieczęsto się zdarza. W jednym miejscu i o jednej porze 24 najpiękniejsze dziewczęta. O tym, która z nich dostąpi zaszczytu reprezentowania naszego regionu w półfinale Miss Polski '99, przekonamy się jednak dopiero 24 kwietnia.

Tekst i zdjęcia: Andrzej Lech

Od dnia 22 marca siedziba Oddziału Rejonowego Dolnośląskiej kasy Chorych w Legnicy mieścić się będzie przy Placu Słowiańskim 1 (dawny Urząd Wojewódzki). Pacjenci będą przyjmowani na I piętrze, świadczeniodawcy na IV piętrze.

Zakres załatwianych spraw	nr pokoju	nr telefonu
Sekretariat	429 - IV piętro	866-64-64 Fax 866-62-83
Rozliczanie Świadczeniodawców	414 - IV piętro	866-64-14
Informacja	105 - I piętro	866-62-05
Skargi i wnioski	106, 107 - I piętro	866-62-06 866-62-07
Zaopatrzenie w przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze	110 - I piętro	866-62-10
Rozliczanie aptek	111 - I piętro	866-62-11
Wnioski sanatoryjne	108 - I piętro	866-62-08
Dobrowolne ubezpieczenia zdrowotne	148 - I piętro	866-62-48

agencja reklamowa

MB
Media S.C.

to również:

ulotki, broszury, folde-
ry, katalogi, wizytówki,
papiery firmowe, koperty.

OD POMYSŁU

DO PROJEKTU

NISKIE CENY!

DOBRA JAKOŚĆ!

Wydawca:

"MB Media" s.c.
Adres: ul. Górna 3/3
59-320 Polkowice

Redaguje zespół w składzie

Redaktor Naczelny:
Andrzej Lech (848-12-90)

Stale współpracują:
Marcin Wołoszczuk
Alena Krzyżanowska
Beata Iwaniak
Izabela Wójcik

Adres redakcji:

ul. Górna 3/3
59-320 Polkowice
tel. 847-43-40
fax 845-23-81

od poniedziałku
do piątku w godz.
16⁰⁰ - 17⁰⁰ będzie
pełniony dyżur
reporterski

Skład komputerowy:
Sebastian Tarach

Dział reklam i ogłoszeń:
tel. 847-43-23

Kierownik działu:
Dariusz Szymacha

pracownicy działu:
Barbara Błauciak
Aleksandra Garczyńska

Adres działu:
ul. Górna 3/3
59-320 Polkowice

Druk tygodnika:
Drukarnia „ATUT” s.c.
ul. Prusa 4
59-300 Lubin

Redakcja zastrzega sobie
prawo do skracania tekstów.
Tekstów niezamówionych
redakcja nie zwraca.
Za treści reklam i ogłoszeń
redakcja nie odpowiada